

Wójcik, Zbigniew

Wystawy okolicznościowe Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 22/2, 415-417

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



że rezultatem działalności pracowników i współpracowników WIG jest kwartalnik naukowy „Wiadomości Służby Geograficznej” oraz 17 tomów „Biblioteki Służby Geograficznej”.

Płk. Cezary Lipert omówił przede wszystkim obraz zniszczeń dorobku WIG w okresie ostatniej wojny oraz trudy odbudowy wojskowej kartografii początkowo jako Wydziału Topograficznego I Armii, a następnie Oddziału Topograficznego Sztabu Głównego Ludowego Wojska Polskiego.

Po referatach zabrało głos trzech mówców. Prof. Stanisław Pietkiewicz scharakteryzował stan kartografii na ziemiach polskich po I Wojnie Światowej oraz niektóre osiągnięcia WIG (o czym nie wspomniano w referatach) w zakresie sporządzania międzynarodowych map w różnych skalach. Gen. Teodor Naumienko, wieloletni kierownik wojskowej służby topograficznej w okresie powojennym, wspominał o trudnościach w pracy wojskowych topografów wynikających z odmiennych zadań i celów służb wojskowych i cywilnych. Wreszcie dr Bogusław Krassowski nakreślił działalność byłych pracowników WIG na Zachodzie podczas II Wojny Światowej (m.in. przedruk map w skali 1:100 000 dla potrzeb wojsk alianckich).

Główne referaty oraz wypowiedzi dyskutantów złożyły się w sumie na bardzo bogaty obraz osiągnięć polskiej kartografii okresu międzywojennego. Mamy nadzieję, że ten wartościowy materiał ukaże się w druku.

Ilustracją do referatu prof. Dzikiewicza była wystawa opracowana na podstawie jego scenariusza przy współudziale artystów: Krzysztofa Koźmidera i Romana Izdebskiego. Pokazano na niej przede wszystkim sprzęt używany przez wojskowych geografów w okresie międzywojennym, mapy (w tym znakomitą mapę turystyczną przełomu Dunajca przez Pieniny oraz wykonaną w 1934 r. na Spitzbergenie przez mjr. Bohdana Zagrajskiego i kpt. Antoniego Zawadzkiego mapę dla potrzeb polskiej wyprawy glaciologicznej), wydawnictwa (w tym „Wiadomości Służby Geograficznej”) oraz fotografie, ilustrujące prace topografów wojskowych.

Na posiedzenie naukowe oraz otwarcie wystawy — poświęconej dorobkowi Wojskowego Instytutu Geograficznego — przybyło wiele osób. Podkreśla to trafny wybór tematu przedstawionego przez Komisję Historyczną Stowarzyszenia Geodetów Polskich (zwłaszcza umiejętność odczucia zapotrzebowania społecznego przez doc. Krzezińskiego) oraz Muzeum Techniki. Dodać jednak trzeba, że część uczestników (w tym niżej podpisany) wyszła z tej wartościowej imprezy nieco zawiedziona. Przedstawiono bowiem obszernie rozwój wojskowej techniki topograficznej w okresie międzywojennym. Nie uwypuklono natomiast, stanowiących trwałe dorobek naukowy, ważniejszych osiągnięć pracowników Wojskowego Instytutu Geograficznego w zakresie różnych dyscyplin nauk o Ziemi. Jest to sprawa bardzo ważna, m.in. dlatego, że „Wiadomości Służby Geograficznej” WIG drukowały nawet rozprawy geologiczne (m.in. J. Szaflarskiego, A. Wrzoska). Prace topografów wojskowych oraz pracowników cywilnych instytucji składały się na to, że czasopismo WIG stało na bardzo wysokim poziomie naukowym.

Zbigniew Wojcik

WYSTAWY OKOLICZNOŚCIOWE MUZEUM TATRZAŃSKIEGO W ZAKOPANEM

Trudności lokalowe Muzeum Tatrzańskiego im. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem sprawiają, że placówka ta dysponuje zaledwie niewielkim holą, mogącym pomieścić wystawy okolicznościowe. Jednakże pomieszczenie to jest wykorzystywane bardzo starannie, a część wystaw poświęcona jest bezpośrednio

dziejom nauki. W 1976 r. zorganizowano ogółem 4 wystawy poświęcone tej problematyce: *Prasa podhalańska dawniej i dziś* (wystawa otwarta była w dniach 8—23 maja, a scenariusz opracował Jerzy Darowski), *Muzeum Tatrzańskie a przyrodniczy — badacze Tatr* (6—30 lipca, scenariusz Ireny Wrońskiej), *Jan Kasprowicz* (1—29 sierpnia, wystawa Muzeum Kasprowicza na Harendzie), *Stanisław Staszic* (21 września — 10 października, scenariusz Małgorzaty Gąsienicy-Szostak oraz konsultacja Stanisława Czarnieckiego i Witolda Henryka Paryskiego).

W sezonie turystycznym przez Muzeum Tatrzańskie przewijają się niekiedy ponad 1000 osób dziennie (rocznie ponad 100 000). Daje to skalę działalności oświatowej tej placówki, nawet wówczas, gdy ktoś tylko przypadkiem zwróci uwagę na „Rocznik Podhalański” z 1924 r., czy rękopiśmienny tekst mowy rektorskiej na Uniwersytecie we Lwowie — wygłoszonej przez Jana Kasprowicza.

Wystawa poświęcona prasie podhalańskiej w swej najstarszej części nawiązywała w ogólnych zarysach do opracowania (pozostającego nadal w maszynopisie) Juliusza Zaborowskiego na ten temat. Pokazano na niej publikacje z Zakopanego i Nowego Targu, z których wydawnictwo Muzeum Tatrzańskie — „Rocznik Podhalański” miało najpoważniejsze znaczenie naukowe. Wiele wartościowego materiału z zakresu historii nauki i techniki zamieszczały także inne periodyki, jak np. „Zakopane”, „Giewont” itp. Tego typu ekspozycja mogłaby z powodzeniem być pokazywana w muzeach innych miast, a zwłaszcza Warszawy i Krakowa.

Kolejna wystawa poświęcona została przyrodnikom badającym Tatry oraz ich zbiorom, które Muzeum Tatrzańskie prezentuje na swych ekspozycjach i przechowuje w magazynach archiwalnych. Zilustrowano badania i zbiory tatrzańskie: Tytusa Chałubińskiego, Janusza Domaniewskiego, Bohdana Dyakowskiego, Józefa Federowicza, Józefa Fudakowskiego, Mieczysława Limanowskiego, Józefa Morozewicza, Bogumiła Pawłowskiego, Antoniego Ślósarskiego, Władysława Szafera. Warto dodać, że jednocześnie z wystawą ukazał się niewielki druczek pióra kustosa i kierownika Działu Przyrodniczego Muzeum Tatrzańskie — mgr Ireny Wrońskiej — pt. *Przyrodniczy i ich zbiory w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem*. Wartość tego opracowania obniża jednak brak korekty, a niekiedy nieprecyzyjność tekstów (np. napisano, że Limanowski urządził wystawę „O powstaniu Tatr” w oparciu o teorię Darwina — s. 7).

Bardzo wartościową była wystawa Muzeum im. Kasprowicza na Harendzie zorganizowana z okazji 50 rocznicy zgonu poety i profesora Uniwersytetu we Lwowie. Ekspozowano na niej przede wszystkim twórczość literacką autora *Księgi ubogich*. Były jednak również ekspozyty z wcześniejszego okresu życia Kasprowicza tj. fotokopie prac maturalnych (m.in. z matematyki i greki), a także rękopisy związane z działalnością profesorską. Obok tego zestawiono starannie fotografie miejsc pracy i mieszkania Kasprowicza, jego portrety oraz pamiątki rodzinne.

Kolejna wystawa nawiązywała do 150 rocznicy zgonu Stanisława Staszica. Bardzo wartościowy dobór niekiedy unikalnych ekspozatów (zbiory Muzeum Tatrzańskie, Akademii Górniczo-Hutniczej, Uniwersytetu Jagiellońskiego i dra Stanisława Czarnieckiego) oraz komunikatywna oprawa plastyczna wpłynęły na duże zainteresowanie wystawą. Wadą imprezy był niedopracowany scenariusz, którego nawet doskonały znawca Tatr (Witold Henryk Paryski) i historyk geologii (dr Stanisław Czarniecki) nie byli w stanie uratować. Zawierzono nadmiernie treści zdezaktualizowanego częściowo przewodnika wystawy Muzeum Ziemi z 1958 roku pt. *Stanisław Staszic jako geolog i jego epoka*. Postęp badań nad biografią Staszica przyczynił się do obalenia wielu stwierdzeń znajdujących się w tym przewodniku. Jednak najnowszej literatury przedmiotu przy pracy nad scenariuszem nie wykorzystano.

Wystawa Staszicowska składała się z trzech działów. W pierwszym zilustrowano głównie geologiczną twórczość Staszica (m.in. książki: *O ziemiordztwie Karpatów i innych gór i równin Polski*, *Dziennik podróży*). Przedstawiono szerzej informacje zawarte w tych dziełach o Tatrach. W drugim dziale pokazano ogólnie sylwetkę Staszica oraz eksponaty dotyczące jego działalności (tu także medale wybite na cześć Staszica, fotografie różnych budynków związanych z jego działalnością, wiersze o Staszicu itp.). Ostatni dział dotyczył informacji o taternickiej działalności Staszica oraz miejsc związanych ze Staszycem w Zakopanem (tu m.in. „Statut Towarzystwa Szkoły im. Stanisława Staszica”, ulica nazwana jego imieniem, schronisko Towarzystwa Tatrzańskiego nad Morskim Okiem w Tatrach). Każdy z tych działów miał dobrą dokumentację, niekiedy zresztą wybiegającą poza temat wystawy (metryczki okazów geologicznych z pierwszej połowy XIX w. nie związane z Tatrami, okazy siarki z Tarnobrzegu z podpisem stanowiącym cytat z *Ziemiordztwa Karpatów* itp.).

Jak wspominałem, zastrzeżenia budziły teksty. Dowiedzieliśmy się m.in., że w bieżącym roku obchodzimy 170-lecie mapy geologicznej Staszica, opublikowanej w Paryżu w 1806 r. Jest to oczywiście błąd. Tadeusz Wiśniowski ustalił już w 1915 r., że mapa ta ukazała się razem z *Ziemiordztwem Karpatów* w 1815 r.¹ Inny fragment tekstu: „syn ubogich mieszczan [...]”. Ale czy możemy sobie wyobrazić ubogiego mieszczanina, który daje staranne wykształcenie synowi, w tym dwuletnie studia zagraniczne? Gdzieś indziej napisano: „Z inicjatywy Staszica nastąpił rozwój m.in. kopalni soli w Wieliczce i Bochni [...]”, choć to oczywiście nieprawda. Inny tekst informuje, że Staszic był na Łomnicy 21 VIII 1802 r. lub 1804 r. (a nie w 1805 r.). Ale przecież w 1802 i 1804 r. autor *Ziemiordztwa Karpatów* w ogóle nie był w Tatrach. Czy zatem nie lepiej było zapoznać się z treścią *Dziennika podróży* Staszica, zwłaszcza iż wyłożono go na wystawie.

Jak powiedziano Muzeum Tatrzańskie zwiedza wielu turystów. Nakłada to na scenarzystów obowiązek wyjątkowo starannego opracowania scenariusza. Rzecz zrozumiała, że pracownikom Muzeum trudno jest znać się na problemach nie stanowiących tematu ich pracy naukowej. Dlatego w tego typu opracowaniach dobór konsultantów musi być szczególnie staranny, a ich uwagi wnikliwie wykorzystywane podczas pisania ostatecznej wersji tekstów.

Mimo uwag krytycznych, dotyczących zwłaszcza ostatniej z wystaw, trzeba podkreślić, że działalność Muzeum Tatrzańskiego w zakresie popularyzacji historii nauki zasługuje na pochwałę. Dla młodzieży, odwiedzającej często Muzeum, stwarza to z całą pewnością możliwość szerszego zetknięcia się z dorobkiem uczonych, którzy swe prace prowadzili na Podhalu i w Tatrach. Należy mieć nadzieję, że ta społecznie pożyteczna akcja Muzeum Tatrzańskiego będzie kontynuowana również w przyszłości.

Zbigniew Wójcik

UROCYSTOŚCI STASZICOWSKIE W HRUBIESZOWIE

Podczas Sesji Naukowej zorganizowanej z okazji 150 rocznicy zgonu Stanisława Staszica, która odbyła się w Hrubieszowie w dniu 5 czerwca 1976 r.¹, podjęto szereg decyzji zmierzających do wszechstronnego poznania i popularyzacji działalności wybitnego przedstawiciela polskiego Oświecenia. Rezultatem dotychczas prowadzonych prac były m.in. plener plastyczny, a także spotkania z nie-

¹ Kosmos T. 40:1915 s. 1—36.

¹ Por. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” R. XXI:1976 nr 4, s. 813—816.